GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 59

w Szrodę dnia 23. Lipca Roku 1800.

z Paryża d. 5. Lipca.

Oto ieſt ułomek wymowney i piękney mowy Obywatela Gaad, mianey przez niego na oſtatniey seſſyi Senatu ſtrażniczego:

„O! iak są pomnożone, iak są świetne te nowe tytuły chwały, owe zaręczenia nowe ieſteſtwa wiecznego, które Rzplta odbiera dziś od swych armiow! W owych to Włoszech potępionych na wszyſtkie spuſtoszenia przez wszyſtkie rodzaie płodności, które zdaią ſię bydź zamknięte morzem i górami przed wszyſtkiemi narodami nieznaiącemi ich ziemi, i które były w wszyſtkich wiekach polem ogrodzonym, na które wszyſtkie narody przychodziły dobiiać ſię o panowanie nad ziemią i o chwałę, w tych mowię Włoszech Buonaparte i iego armia zniszczyli niegdyś w przeciągu dwóch lat niezupełnych chwałę wszyſtkich zwycięzcow uwieńczonych przez szczęście na owym odwiecznym teatrze potyczek: dziś przewyższyli w iednym mieſiącu to, co byli uczynili przedtem w dwoch latach."

„Przebydź iednę tylko górę w łańcuchu gór Alpeyſkich, było dla Annibala i innych bohatyrow pomyślnością ſławną w wszyſtkich kronikach: Buonaparte przeprawił ſię wraz z swoią armią razem przez trzy takowe góry; spuszcza on ſię sam z szczytu okrytego śniegami i lodami, i ſtawa w środku Włoch napełnionych twierdzami i naszemi nieprzyiaciołmi, gdzie żadney nie było dla niego retyrady, gdyby nie był odnioſł wszyſtkich zwycięztw; spotyka owe roty i kawaleryą auſtryacką, którą rok iedęn tryumfow uczynił nader trudną do pokonania; i w iedney tylko batalii, w którey pomnaża i wymusza wszyſtkie gatunki potyczek, w którey szczęście właśnie iak gdyby obawiało ſię dać wyrok w iednym dniu względem losu tylu wiekow i tylu ludow, używa wzaiemnie wszyſtkich kleſk i wszyſtkich pomyślności w iedney i w drugiey armii; i przez iedno zwycięztwo zdobywa 7 do 8 wielkich fortec, niszczy aż do oſtatniey nadziei armią potężną przez liczbę, potężną przez męſtwo, potężną przez umieiętność, i udecydował razem los Francyi, Auſtryi, i Włoch."

„Te cuda tak oczywiſte wzruszaią imaginacyą tak dalece, iż mimo surowość hiſtoryi, do ktorey opisywanie tych cudow należy, sama hiſtorya będzie muſiała ie porownać z owymi baieczkami dowcipnemi Poezyi, w których widziemy Bogow Homera zlatuiących z wierzchołkow Olimpu, albo Idy na pola batalii, i kończących niedecydowne długo potyczki ſiłą, która przechodzi ſiły ludzkie." . . . .

Wielka rada helwecka zatrudniała ſię wiele dotychczas rozmaitemi propozycyami ściągaiącemi ſię do dzieſięcin i danin gruntowych, których żądano przywrocenia. Nic nie udecydowano ieszcze w tym ważnym przedmiocie. Wielu reprezentantow pragnie, aby narod nie mieszał ſię do religii, i zoſtawił gminom ſtaranie mianowania i utrzymywania swych xięży. Przyiaciele rozumu i wolności przyięliby to z wielkim ukontentowaniem, aby ta opinia była powszechną.

Nie przestaią tu mowić, iż między generałami armii Kraya wielka panuie niezgoda, i że ostatni żąda od swego dworu, aby go odwołał.

z Paryża d. 7. Lipca.

Onegday wieczorem między 10. i 11. ogłoszono po całym Paryżu na rozkaz rządu następuiące doniesienie:

„Generał Moreau poraził armią austryacką pod Nedersheim, Nördlingen i Neuburgiem, gdzie sam generał Kray kommenderował. Dnia 28. Czerwca zapędzony został nieprzyiaciel aż do Ingolstadtu. Wypadkiem tych rozmaitych potyczek iest opanowanie stolicy Bawarskiey, Monachium, zkąd Elektor Bawarski widział się bydź przymuszonym oddalić się z całym swoim dworem."

Generał Moreau pisze pod dniem 29. Czerwca do ministra woiennego o potyczce pod Neuburgiem stoczoney dnia 28. Czerwca, co następuie:

„Generał Montrichard natrafił tam na mocny nieprzyiacielski korpus, którym sam Kray kommenderował, i przymuszony był cofnąć się przed trzy razy mocnieyszą potęgą. Lecz w tym momencie przyśpieszył generał Lecourbe i generał Grandjean. Tu porażony został nieprzyiaciel mimo iego znaczną siłę, i cofnął się w nocy do Ingolstadtu, spaliwszy za sobą most pod Neuburgiem. Wszystkie nasze woyska okazywały cuda waleczności. Austryaccy generałowie powiedzieli w Neuburgu: „iż ta armia iest niezwyciężona, i że Francuzi nigdy tak dobrze się nie bili." Prześlę WacPanu ważne szczegóły o naszych marszach i usiłowaniach, które nieprzyiaciel czynił, aby nas do negocyacyi względem zawieszenia broni przynęcił, chcąc zyskać czas umocnienia się w Bawaryi. Przewidziałem to, i dla tego generał Decaen z swoią dywizyą udał się marszem śpiesznym do Monachium, zkąd wczoray rano wkroczył. Zdrowie i braterstwo."

(podp.) Moreau.

Szef generalnego sztabu armii reńskiey donosi o śmierci mężnego Latour d'Auvergne, pierwszego grenadyera Rzpltey poległego podczas potyczki dnia 28. pod Neuburgiem. Nie było żołnierza, którýby nie wylewał łzow podczas pochowania iego zwłokow zdobionych liściem bluszczowym i dębowym. Przebity on został śpisą.

Telegraficzne doniesienie głosi, iż Anglicy wylądowali w departamencie Wandei. Nasze woyska uderzyły natychmiast na nich, przymusiwszy do powrocenia na swoie okręty. To wylądowanie kosztowało ich 200 ludzi, ktorzy się w niewolą dostali.

Generał Sarrasin odprawiał rewią pod Brest z korpusem swoim składaiącym się z 6000 Francuzow i Hiszpanow. Korpus ten może bydź powiększony w 4 godzinach do 20,000 ludzi. Dnia 4. Lipca pierwszy konsul mustrował pierwszý raz garnizon tuteyszy. Widok ten sprowadził nawet mieszkańcow wieyskich, którzy o 10 mil zbiegli się dla zobaczenia pierwszego konsula.

Tuteysze dzienniki powiadaią, iż gabinet Wiedeński żądał zawieszenia broni, które miało trwać przez cały rok. Rząd nasz odpowiedział mu, iż chce albo prędkiego i trwałego pokoiu, albo rozpocznie znowu woynę we Włoszech. Jakoż zdaie się, iż mimo wszystkie nasze zwycięztwa, Tuguth nie chce pokoiu tak pożądanego w Europie. Powiadaią, że pierwszy konsul uda się znowu osobiście do armii reńskiey maiącey wkroczyć do dziedzicznych kraiow cesarskich. Nasze armie otrzymaią ieszcze w przypadku potrzeby 100,000 posiłkow. Wszyscy oficyerowie znayduiący się w Paryżu dostali rozkaz, aby się udali do swych korpusow.

Gdy Buonaparte odprawiał w Lugdunie rewią z 15stą połbrygardą, która niegdyś we Włoszech w oczach nieprzyia-

ciela przez rzekę Tagliament przeprawiła się, wołał na rozmaitych oficyerow i żołnierzow ich własnym nazwiskiem: „Dzieci, rzekł do nich, uczyniłem wszystko, co w moiey mocy było, końcem ziednania wam chlubnego pokoiu. Lecz ieżeliby nieprzyiaciel wymagał dalszego ciągu kampanii, więc przeprawię się powtornie przez Tagliament i podstąpię pod same mury Wiednia."

Podczas onegdayszey audyencyi ciała dyplomatycznego u pierwszego konsula, zadziwił się nie ieden, iż między posłami nie znaydował się cysalpiński poseł Serbeloni.

Chciwość admirała Keith osobliwszą się bydź wydaie, gdy się porowna z wiernością i bezintereffownością generała Hohenzollern. Ostatni pożyczył był w Genui 80,000 frankow. Gdy wychodził z miasta, zapłacił tę summnę i chciał nawet zaspokoić prowizyą. To samo uczynił cnotliwy generał Joubert, który oddawał municypalnościom długi, które był pozaciągał iako generał, dla zaspokoienia gwałtownych potrzeb armii.

W Anglii ukazała się Karrykatura względem odzyskania Genui przez Francuzow. Portret wyobraża illuminowany Londyn cieszący się z zdobycia tey fortecy. Na pałacu Pana Pitta widać napis: „Przedawać będziemy funt cukru i kawy po 6 groszy drożey!" Właśnie podczas illuminacyi przybiega kuryer; treść iego depeszow ogłoszoną została przez 2 chorągwie utkwione w obydwoch uszach osła, na którym kuryer iechał. Na iedney chorągwi był napis: „Przegrana batalia pod Marengo." Na drugiey: „Powrot Francuzow do Genui." Pan Pitt stoiący na swym ganku, na widok owego kuryera wyrywa sobie włosy iedną ręką, a drugą maże swoy napis. Członki zaś partyi ministrowskiey gaszą lampy.

Jeżeli iest prawdą, iż człowiek nie posiadaiący żadnych umieiętności nie pociąga nigdy na siebie oczow ludzi, mimo cały blask swey młodości piękności i wdziękow, ponieważ podobny iest do kwiatu nie wydaiącego żadnego zapachu, a cóż mowić o tłumie owych młodzikow, których szyie obwinione rownaią się z zębami, którzy chociażby byli tak pięknemi iak miłość, szpecą swoią figurę swoią talią, swoy postępek, i łączą z tą śmieszną powierzchownością niewiadomość, która większą nawet iest nad niewiadomość nayglupszych zwierząt. Zginęła ta generacya, słyszemy często mowiących. Tak iest, niestetyż! Lecz generacya następuiąca posiadaćże będzie więcey edukacyi i będzież mniey głupią? O tym przekonaią nas dopiero starania rządu stanowiącego edukacyą w Francyi. (La Clef du Cabinet.)

Generał austryacki Zach, który w batalii pod Marengo na czele 6000 ludzi właśnie w tym momencie w niewolą zabrany został, gdy pierwszego konsula Buonaparte w niewolą wziąść zamyślał, przybył do Paryża. Także przybył tu generał Berthier.

Przysposobienia zbroyne trwaią ciągle u nas, mimo zawieszenie broni we Włoszech. Nowa armia rezerwowa w Dijon składać się ma przynaymniey z 65,000 ludzi, i przyięła iuż nazwisko armii włoskiey, do którey należy. Wydano rozkaz, aby ieszcze 14 połbrygard udało się do Dijon, gdzie także generałowie St. Cyr i Baraguey d'Hilliers są spodziewani.

z Medyolanu d. 5. Lipca.

Imie Buonaparta po batalii pod Marengo przeraziło trwogą Austryakow. Dyzerteruią kompaniami i batalionami. Wszyscy ludzie mowią z zadziwieniem o Buonaparcie, i chcą się bić pod iego rozkazami. 1200 ludzi z garnizonu austryackiego, który z tuteyszey wyszedł stolicy, dyzerterowało z bronią i bagażami, ubrano ich iuż w zielony mundur. Jeden regiment kawaleryi austryackiey dyzerterował onegday, i chciał

widzieć Buonaparta. Cały regiment żądał służby pod nim.

Jakażkolwiek nastąpi odpowiedź dworu Wiedeńskiego, kampanią tę uważamy już za skończoną. Jeżeli Cesarz zechce ieszcze doświadczyć losu oręża, niech pozna każdy, iaki będzie skutek tego. Jesteśmy prawie zapewnieni przez Bohatyra wieku, iż Piemont, i Ligurya przyłączone zostaną do Cysalpinii: także rozumiemy, iż dawna Rzplta Wenecka zostanie przywroconą. (Wypis z dziennika helweckiego.)

z Hollandyi d. 10. Lipca.

Generał Augereau odebrał rozkaz, aby pomaszerował do Renu z korpusem składaiącym się z kilku tysięcy ludzi, końcem toczenia wspolney woyny wraz z generałem Moreau. Generał Victor kommenderować będzie na iego mieyscu woyskami naszey Rzpltey.

z Hagi d. 12. Lipca.

Także 8000 Batawow pomaszeruie z woyskami francuzkiemi do Renu, gdzie generał Augereau kommenderować będzie armią składaiącą się z 50,000 ludzi. Liczba woysk francuzkich i batawskich maszeruiących z naszey Rzpltey do Renu, wynosi do 30,000 ludzi. Wszystko przybiera się teraz w woienną postać, co z pogłoskami pokoiu bardzo nie zgadza się. Przynaymniey podług wszelkiego podobieństwa woyna w Niemczech dzielnie kontynuowaną będzie, choćiażby spokoyność oręża we Włoszech ieszcze przez nieiaki czas potrwała.

z Amsterdamu d. 12. Lipca.

Odebraliśmy tu wiadomość, iż do Calais przybył angielski kuryer z Londynu z depeszami wielkiey nader wagi dla rządu francuzkiego, z ktorymi udał się natychmiast w dalszą podroż do Paryża.

Od brzegow ieziora Konstancyenskiego d. 4. Lipca.

Przez Szwaycaryą maszeruie teraz 30,000 konskrybentow francuzkich z Francyi, i przeznaczeni są do wzmocnienia armii generała Moreau.

z Frankfurtu d. 8. Lipca.

Dnia 5. przeprawiła się legia cudzoziemska składaiąca się blisko z 5000 ludzi przez Niddę w okolicy Röderheim, i Höchst, oskrzydliwszy Mogunczykow, tak dalece, iż ostatni cofnąć się musieli z Hochst i od brzegow Niddy, na drugi brzeg Menu. Woyska Moguńckie biły się mężnie i wstrzymywały przez cały dzień cztery razy liczniey szego nieprzyiaciela; musiały zaś dla tego oddalić się od Niddy, ponieważ już 3000 Francuzow zbliżało się przez góry z strony Hannau; cały atak Francuzow formowała wolna legia cudzoziemska.

z Hannau d. 11. Lipca.

Dnia 8. wieczorem przeprawili się Francuzi na lewy brzeg Menu. Onegday pomaszerowali do Saxenhausen i przymusili huzarow Szekłego do opuszczenia bramy Affenthor. Pod bramami zaszła potyczka, po którey Niemcy cofnęli się do Oberrad i boru pod Offenbach. Francuzi podstąpili aż pod cegielnią za miastem Offenbach wśrod ustawicznych utarczek. W nocy z 8 na 9. przyszło kilka tysięcy Mogunczykow i huzarow Szekłego blisko pod nasze miasto, dla zasłonienia wyższych okolic prawego brzegu Menu. Dziś cofnęli się Francuzi od cegielni do Offenbach. Wczoray założyli Francuzi w Frankfurcie lazaret w bywszym Dominikańskim klasztorze, i żądali od miasta znaczney kontrybucyi.

z Frankonii d. 8. Lipca.

Z strony Koblenz i Moguncyi zmierza znaczna francuzka potęga do Frankonii.

Pod Pilsą w Czechach stoi cesarski oboz.

z Nürnberga d. 8. Lipca.

Nakoniec otrzymaliśmy także małą wizytę od Francuzow, która iednak nie pociągnęła za sobą okropnych skutkow, iakie trwoga i przesadzona boiaźń wielu naszym mie-

szkańcom malowała. Dziś rano przymaszerowało tu blisko 100 Francuzow, lecz w południe wymaszerowali znowu ku Bambergowi, kazawszy sobie zapłacić tylko 60 luidorow.

z Bayreuth d. 10. Lipca.

Większa część bagażow armii austryackiey, które stały w Frankonii, przechodzi przez nasze miasto do Czech. Dziś w południe szła wielka liczba wozow regimentowych, które wszystkie udały się do Eger. Wczoray przeieżdżał także do Eger generał Simbschön.

Posiadaiący dobre wiadomości ludzie nie chcą nic wiedzieć o armii austryackiey w Czechach i o armii rezerwowey pod Braunau, o którey rozgłoszono, iż miała się składać z 40,000 ludzi.

Generał Melas chciał w początku udać się do Tyrolu przez Bawaryą. Lecz gdy w Bawaryi znaczny iuż stoi korpus Francuzow, przeto odmienił swoy plan i obroci się teraz albo do Braunau, albo do Salzburga.

Od brzegow rzeki Lech d. 9. Lipca.

Prawe skrzydło armii generała Moreau maszeruie szybkim krokiem do północnych granic Tyrolu i Voralbergii. Generał Lecourbe, który nad tym korpusem ma kommendę, przeieżdżał wczoray przez Memmingen, i iedzie zapewne do Bregentz. Nayważnieysze stanowiska w północney stronie Tyrolu obsadzone są licznym cesarskim woyskiem i milicyą tyrolską; lękamy się tylko o wąwoz pod Feldkirchem.

z Ratyzbony d. 3. Lipca.

Nasze miasto zdaie się teraz bydź zupełnie wypróżnionym, ponieważ wszystko, co tylko było Cesarskiego, opuściło ie. Magazyny są wyprzątnione, szpitale do iednego opuszczone, i wszyscy ranni wywiezieni zostali do innych okolic. Głoszą, iż francuzka głowna potęga zmierza do Tyrolu, a dziś donoszą, iż Francuzi wkroczyli iuż do Neustadt, i że ich podiazdy rozciągaią się iuż za miastem Abensberg.

z Ratyzbony d. 5. Lipca.

Onegday rozgłoszono, iż Francuzi podstąpili iuż o 2 mile od miasta tuteyszego, lecz to były woyska Rzeszy, które dla podobieństwa munduru za Francuzow poczytano. Po południu rozeszła się znowu pogłoska nowa, iż nieprzyiaciel tylko o ćwierć mili stoi od miasta. Przeieżdżanie się po mieście ustawiczne pikiet potwierdziło to zdanie. Wszyscy mieszkańcy wyszli z miasta, wyglądaiąc nieprzyiaciela; lecz noc nadeszła i ieszcze żadnego nie zobaczyli Francuza. Pikiety kawaleryi przechodziły przez miasto przez całą noc i należały do korpusu generała Klenau, który dnia 3. pod Kehlheim przez Dunay się przeprawił i most za sobą zrucić kazał. Podług naypewnieyszych doniesień Francuzi stali onegday dopiero w Abensberg milę drogi za nowym miastem.

z Ratyzbony d. 11. Lipca.

Francuzkie podiazdy krążą o 5 do 6 małych mil od tuteyszego miasta: większa część korpusu generała Klenau, który tu stał, oddaliła się w nocy, za którą reszta ma się dziś udać, a zatym Francuzi mogą nam teraz oddać wizytę, kiedy chcą.

z Ratyzbony d. 12. Lipca.

Dnia 10. t. m. atakowany był Arcy Xiąże Ferdynand kommenderuiący tylną strażą armii cesarskiey od trzy razy większey liczby Francuzow w okolicy Landshuthu. Mimo korzystne położenie i naywiększą odwagę iego woysk przymuszonym był pierzchać przed przewyższaiącą liczbą, która go iuż po części była otoczyła, i musiał zostawić nieprzyiacielowi iednę część armat, aby mogł prędzey uciekać. Długi i zacięty opor Arcy-Xiążęcia oraz zręczność iego tak krytycznych okoliczności stały się wielkim pożytkiem dla armii i dalszych operacyow. Także pewną iest rzeczą, iż iuż przyszły znaczne posiłki częścią do Innu, częścią do Salzburga,

i że zabeśpieczoną została kommunikacya między armią generała Kray i korpusem Xiążęcia Reufs.

z Austryi d. 1. Lipca.

Miniftrowie uchwalili podczas długiey konferencyi w Wiedniu, aby nie potwierdzać umowy zawartey we Włoszech między generałem Melas i Buonapartym, a zatém nakazano wybieranie rekrutow z naywiększą trofkliwością, oraz wydano rozkaz, aby znayduiące fię ieszcze w kraiu wszyftkie woyfka ruszyły częścią do Włoch, częścią do granic Bawarfkich.

Wczoray wieczorem przybył do Wiednia Hrabia Lehrbach; powiadaią, iż fię uda do Tyrolu. Z tym wszyftkim negocyacye pokoiu trwaią ciągle.

z Wiednia d. 5. Lipca.

Maior Lange odeflany zoftał ieszcze dnia 26. do Włoch z odpowiedzią cesarfką na oftatnie propozycye pokoiu podane przez Buonaparta. Odpowiedź ta ma bydź treści naftępuiącey:

„Cesarz Jegomość życzy sobie nayufilniey zakończyć wylew krwi, który iuż nadto długo trwa, nie sądzi iednak, aby pokoy oddzielny bez Anglii ziednać mogł trwałą spokoyność. Oczekuie więc propozycyow, któreby Anglii udzielone bydź mogły. Jeżeliby zaś rząd francuzki koniecznie obftawał przy pokoiu oddzielnym, i nad spodziewanie odftąpić niechciał cysalpińfkiey Rzecsypospolitey, przeto Cesarz Jegomość oczekuie, iaką inną nadgrodę rząd francuzki proponować mu będzie za Lombardyą."

z Wiednia d. 12. Lipca.

(Zdarzenia woienne.)

Z raportu generała Kray datowanego dnia 8. Lipca doczytuiemy fię, iż gdy nieprzyiaciel z potęgą także do okolicy Landshuth zmierzał, i byłby mogł przerwać naykrotszą linią kommunikacyi armii auftryackiey z Bawaryą, gdyby w Landshuth przeprawił fię przez rzekę Isser, przeto Baron Kray wyprowadził armią z obozu pod Aerdingen, a zaprowadził ią do ftanowifka pod Haag i Ampfingen. Poftawił iednę dywizyą woyfka pod Vilzbiburg, drugą pod Regensburgiem, korpus Kondeusza z dwiema batalionami auftryackiemi wyflał do Rosenheim, a inną kolumnę do Wasserburg. Baron Kray umyślił tym sposobem zacłonić nayważnieysze ftanowifka Wasserburg, Mildorf, zacłonić ile możności Bawaryą, i zabeśpieczyć kraie auftryackie.

Podług doniefienia z Reutty dnia 5. Lipca przyflanego przez Xiążęcia Reufs, zawieszenie broni zawarte we Włoszech z oftrzeżeniem 10dniowego wypowiedzenia między generałem Melas i armią nieprzyiacielfką we Włoszech, zoftało także rozciągnione do Walteliny.

Generał-maior Hrabia Grünn dowiedział fię od śpiegow, iż nieprzyiaciel pod Schongau i Kempten otrzymał pofiłki woienne.

Do Ferrary przyszedł dnia 25. rozkaz, aby poczyniono przysposobienia w fortecy do przyięcia 4000 ludzi. Oprocz tego ftać będzie garnizonem w mieście 6000 ludzi.

Dnia 25. zawinął do Liworno admirał Keith z rozmaitemi okrętami angielfkiemi powracaiącemi z Genui. Admirał Keith przywiozł razem i tę wiadomość, iż Francuzi dnia 24. do Genui wkroczyli.

z Brynny d. 12. Lipca.

O Basmanie Oglu ieft teraz cicho, i zdaie fię, że spokoyność w Turczech ieft przywrocona na nieiaki czas. Handel turecki ożywiony zoftał tym sposobem, i znaczne karawany przybywaią teraz z Turcyi bez przeszkody i niebezpieczeńftwa.

z Neapolu d. 28. Czerwca.

Spodziewamy fię tu co moment odmiany gwałtowney, którey niepodobno przewidzieć fkutkow. Drogość i niedoftatek żywności

wzbudzaią naywiększe nieukontentowanie między Lazaronami, ową to klaſſą ludu tak liczną i tak ſtraszną rządowi. Oſkarżaią oni rząd, iż ieſt przyczyną głodu, ponieważ dopuścił wywozić zboże dla opatrzenia okrętow i armiow obcych. Patryoci uzbroieni uformowali kordon i przerwali wszelką kommunikacyą między Neapolem i Prowincyami. Naśladuią oni w tym poſtępek kardynała Ruffo, który był poſtanowił dawniey przy pomocy armii auſtryackiey ogłodzić tę ſtolicę. Lazaronowie, których nieukontentowanie powiększa ſię codzień, złorzeczą przeciw Królowi, i powiadaią, iż oszukanymi zoſtali przez Xięży.

z Konstantynopola d. 10. Czerwca.

Dnia 3. t. m. otrzymała Porta wiadomość o zupełnym opuszczeniu miaſta Kairu przez woyſka tureckie. Bombardowanie, które iak powiadaią, część miaſta zburzyło, przymuſiło ie do kapitulacyi i poddania ſię w niewolą francuzką. Porta podchlebia sobie iescze, iż potrafi rozpocząć negocyacyą. Wiemy, iż generał Kleber okazuie wielki szacunek ku Wielkiemu Wezyrowi, i uwolnił Osmana Effendego, który zoſtawał u niego w zakładzie, na mocy kapitulacyi zawartey w El-Arisch.

z Warszawy d. 17. Lipca.

Dziś ciągniono tu po 138. raz numery trzeciey Krolewſko Pruſkiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są naſtępuiące: 6. 8. 12. 15. 46.

Rozmaite Wiadomości.

Francuzki naczelnik Moreau pisał do Miniſtra Mandelslohe w Stutgardzie: „iż Xiąże Würtembergſki zapłacić ma tymczasowie 3 miliony liwrow kontrybucyi z swoiey własney szkatułki, bez żądania od narodu swego, aby mu ie powrocił."

Król Jegomość Szwedzki odwiedził na krotki czas dnia 13. miaſto Hamburg, i powrocił dnia 14. rano do swoich pańſtw niemieckich.

Pod czas oſtatniey rewii w Dreźnie, zdarzył ſię niepomyślny przypadek. Strzelec nadworny będąc tylko kilka krokow odległy od Elektora, raniony zoſtał kulą w rękę. Dochodzono natychmiaſt ściśle rzeczy, lecz nie można było nic odkryć.

Królowa Neapolitańſka udała ſię z Liworno w dalszą podroż, i spodziewana ieſt wkrotce w Wiedniu.

Pisma publiczne mowią, iż Miniſterium Pruſkie chce proponować rządowi francuzkiemu neutralność Frankonii.

Obwieszczenie. Dnia 28 t. m. przed południem o godzinie 11. za naywyższym rozkazem doſtawienie drzewa potrzebnego dla kryminalnych zbrodni więzienia publicznie licitowane bydź ma. Zapraszamy więc ninieyszym obwieszczeniem do tego ochotę maiących, aby na powyższym terminie na ratuszu przed Jmć Panem radzcą Schoenfeld ſtanąć raczyli. Naymniey zaś żądaiącemu toż doſtawienie tych potrzebnych 73 sążni 106½ klobow, salva approbatione doſtać ſię ma. W Poznaniu dnia 16. Lipca roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Przeſtroga. Ponieważ teraz polowanie na Sołaczu przy Poznaniu w arendę puszczone ieſt, przeto myśliwym niemaiącym na powyższey okolicy polować do wiadomości ſię podaie. W Poznaniu dnia 22. Lipca roku 1800.

Uwiadomienie. Antreprener teatru Polſkiego JP. Woyciech Boguſławſki ſkończywszy reprezentacye swoie w tey ſtolicy, wyieżdża ztąd z całą kompanią swoią do Kalisza, gdzie na żądanie obywateli tamteyszych zacznie dawać reprezentacye swoie od dnia pierwszego Sierpnia r. b. na poſtawionym nowo teatrze, do ktorego wybudowania i uczynienia publiczności przyſługi przyłożył ſię znacznie JP. Paweł Molińſki obywatel Kaliſki. — Ta kompania aktorow iak wielkie ukontentowanie sprawiła publiczności w Poznaniu, tak zapewne niemnieysze wrażenie uczyni i w umyſłach obywatelow Kaliſkich.

Uwiadomienie. Roku 1799 we dwie niedziele po S. Michale mąż moy Urodzony Wiktor Oſtrowſki ze wſi Dąbrowki w dyſtrykcie Poznańſkim, bez naymnieyszey przyczyny odszedł odemnie nie-

wiadomym sposobem. Dopraszam ſię prześwietney publiczności, ktoby o nim iaką miał mieć wiadomość, gdzie ſię znayduie, niech doniesie Jmci Xiędzu Mitschke wikaremu kollegiaty S. Maryi Magdaleny w Poznaniu.

Małgorzata v. Ostrowska.

Doniesienie.] Za naleganiem rożnych moich szanownych gości, będzie u mnie w przyszłą Niedzielę, to ieſt: dnia 27. t. m. na sali w moim ogrodzie za Wroniecką bramą pod numerem 17 znayduiącey ſię, znowu bal. Męszczyźni i Damy płacą za muzykę i światło zł. polſk. 6, Kawaler zaś sam płaci przy wniyściu zł. polſk. 3 O potrzebne trunki będę ſię chciał ſtarać iak na oſtatnim balu dla dogodzenia moim gosciom. Z resztą każdy przychodzący po 12tey będzie muſiał płacić entree po zł. polſk. 3.

Jan Geisler.

Do zadzierzawienia. Ktoby sobie życzył mieſięcznie dzierzawić raytszulę, niemniey i mieysce do powozow i sanek, może toż mieysce w moim domu za Wroniecką bramą pod numerem 17 oglądać, i w dzierzawę doſtać.

Jan Geisler.

Citatio edictalis. Niżey wyrażona Kreis Juſtyc Kommiſſya ninieyszym wszyſtkich nieznaiomych sukceſſorow Ewy Strzeleckiey zmarłey dnia 2. Marca 1798 roku w tuteyszym klasztorze P. P. Bernardynek, zoſtawiwszy po sobie teſtament, osobliwie iey synowcow, z ktorych podług doszłych wiadomości pewny Staniſław Rylkowſki niedawno w kordonie Cesarſkim, a to pod Radomią na woytoſtwie Nowy dwor zwanym zoſtawać miał, publicznie cytuie, ażeby ſię w 9 mieſięcach od dnia ninieyszey adcytacyi edyktalney, a naypoźniey na terminie dnia 22. Liſtopada tutey ſtawili, iako sukceſſorowie teyże zmarłey podług przepisu wylegitimowali ſię, i deklaracyą swą względnie naſtępſtwa tey sukceſſyi oddali, a to pod tém przeſtrzeżeniem, iż nieſtawiwszy ſię na terminie pomienionym, taż pozoſtałość teyże wspomnioney Ewy Strzeleckiey iako bonum vacans fiſkusowi krolewſkiemu przysądzoną i przywłaszczoną będzie. Dan w Wieluniu dnia 21. Stycznia 1800.

JK. Mci Pruſſ-Połud. Kommiſſya Sprawiedliwości.

Do sprzedania. Sąd JK. Mci Pruſſ-Południowych miaſta Poznania czyni każdemu wiadomo, iż dobra tu w Poznaniu na Butelſkiey ulicy pod Nrem 197 leżące, Mikołaiowi Koperſkiemu szlosarzowi tuteyszemu przynależące, ſkładaiące ſię z iednego murowanego domu przodkowego i dwoch spuſtoszonych tylnych budynkow, podług urzędowney taxy, ktorą w naszey regiſtraturze widzieć można, na 805 talerow ocenione, na terminach dnia 20. mieſiąca Czerwca, dnia 22. Lipca, i dnia 25. Sierpnia o godzinie 10. przed południem a. c., z ktorych oſtatni zawity na ratuszu tuteyszym przed JP. aſſeſſorem Bolz na żądanie magiſtratu tuteyszego dla niedoſtarczaiącey reparacyi naywięcey daiącemu za gotową zapłatę w grubey monecie publicznie sprzedane bydź maią, wszyscy więc maiący ochotę kupna i będący zdatnemi posiadania wzywaią ſię, aby na powyższych terminach ſtanęli, a naywięcey daiący na oſtatnim terminie spodziewać ſię ma, gdy iednak obowiąże ſię, też dobra wyreperować, iż iemu takowe po naſtąpioney approbacyi za gotową zapłatę przysądzone będą. W Poznaniu dnia 16. Kwietnia roku 1800.

Do sądu mieyſkiego wyznaczeni Dyrektor i Aſſeſſorowie.

List gończy. Zoſtaiący dotąd w usługach Urodzonego Chełſtowſkiego we wſi Modła Xięża w amtcie ekonomicznym Koninſkim dzierzawcy, parobek nazwiſkiem Benedykt Dominiak poddał ſię w tym większe podeyźrzenie podpalenia iey, iż natychmiaſt po wybuchnieniu ognia ze wspomnionego folwarku Modła Xięża uciekł. Parobek ten ma lat 22 aż do 24, bliſko 5 calow wysoki, brunatney twarzy, ciemno-czarniawych włosow, oczy ma ſiwe, i w mowieniu głos mocny; uciekaiąc miał na sobie białe płocienne spodnie i takąż koszulę, ciemno-szarawą suknią i kamzelkę, ktorą z sobą zabrał. Nakazuie ſię przeto wszyſtkim zwierzchnościom pod dozorem Kamery JK. Mci woienney i ekonomiczney zoſtaiącym; wszyſtkie zaś inne cywilne i woyſkowe władze rekwiruią ſię ninieyszym pismem, ażeby na wspomnionego parobka Dominiaka iak naypilnieyszą miały baczność, tegoż w przypadku złapania natychmiaſt aresztowały i za powroceniem wyłożonych na to kosztow, podług przyłączyć ſię maiącey likwidacyi, do naybliższey zwierzchności sądowey, dla dalszego onegoż transportu do Kalisza odesłały.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.